

# Miód – Natalia Przybysz

Śniło mi się, że mam wielki biust  
Poruszam nim i wszyscy się gapią  
Śniłam też, że mam nogi jak miód  
Ciągnęły się od szyi po kanapie

Że jestem pewna, gdzie mam przód, gdzie mam tył  
Że wierze w Boga, który we mnie wierzy  
Że mam odwagę mówić prawdę lub nic  
Że moim gardłem biegnie złota nić

Jak to się stało, że zapomniałam  
O moich piersiach  
Jak to się stało, że wciąż jest za mało  
Prawdy w mych pieśniach  
Wciąż wyciągają szyję nieśmiało  
Łaknąc powietrza  
Wołają mnie rano, a serce schowane  
Zamknięte w żebrach

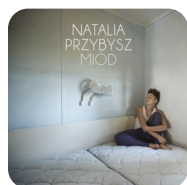
Śniło mi się, że cię dobrze znam  
Że jesteś bratem, a ja twoja siostrą  
Żadna krzywda nie dzieje się nam  
Nic nam nie grozi wszystkiemu możemy sprostać

Wiesz, potrafię mieć taki strzał kosmiczny we śnie  
Co tak mnie porazi, że potem świecę w ciemnościach  
Więc nie budź mnie  
Wolę w snach swych pozostać  
Obudzę się, kiedy dorosnę

Jak to się stało, że zapomniałam  
O moich piersiach  
Jak to się stało, że wciąż jest za mało  
Prawdy w mych pieśniach  
Wciąż wyciągają szyję nieśmiało  
Łaknąc powietrza

Wołają mnie rano, a serce schowane  
Zamknięte w żebrach

Jak to się stało, że zapomniałam  
O moich piersiach  
Jak to się stało, że wciąż jest za mało  
Prawdy w mych pieśniach  
Wciąż wyciągają szyję nieśmiało  
Łaknąc powietrza  
Wołają mnie rano, a serce schowane  
Zamknięte w żebrach



Słowa: PRZYBYSZ NATALIA MARIA

Muzyka: Natalia Przybysz

Rok wydania: 2014

Płyta: Prąd